**Śniadanie z Salomonem, 1 marca 2021, rozdział 8, wg BT5**

**(1)**Czy Mądrość nie nawołuje? nie wysila głosu Roztropność? (-> 1:20 wypowiedź Mądrości)

**(2)**Na najwyższym szczycie, przy drodze, na rozstaju dróg usiadła,
**(3)**przy bramach, u wejścia do miasta, przy wejściu do portyków głos podnosi:
 **(4)**Odzywam się do was, mężowie, was wzywam, synowie ludzcy;**(5)**naiwni, nabierzcie rozwagi, niemądrzy, nabierzcie rozumu.

 **(6)**Słuchajcie, mówię rzeczy wzniosłe, z warg moich wychodzi rzetelność.**(7)**Podniebienie me prawdę podaje, wstrętna mym wargom nieprawość.**(8)**Mowy ust moich są prawe, obcy mi fałsz i krętactwo.**(9)**Wszystkie są jasne dla rozsądnych, rzetelne dla posiadających wiedzę.

 **(10)**Karcenie moje nabądźcie, nie srebro, raczej wiedzę niż złoto najczystsze.

**(11)**Bo Mądrość cenniejsza od pereł, żaden klejnot nie jest jej równy.

**(12)**Jam Mądrość, rozwaga mi bliska, posiadam wiedzę, roztropność.

**(13)**Bojaźń Pańska to zła nienawidzić. Pychy, wyniosłości, złych dróg, przewrotnych ust nienawidzę.

**(14)**Moja jest rada i powodzenie,
 jam rozsądek, moja jest potęga.**(15)**Dzięki mnie królowie panują, słusznie wyrokują książęta.
 **(16)**Dzięki mnie rządzą władcy, wielmożni, wszyscy rządcy sprawiedliwi.

 **(17)**Ja kocham tych, co mnie kochają, znajdzie mnie, kto mnie szuka.

 **(18)**Bogactwo jest ze mną i cześć, znaczna fortuna (BW: bogactwo) i pomyślność.

 **(19)**Mój owoc cenniejszy niż złoto, a plony - niż wyborne srebro.

 **(20)**Kroczę drogą prawości, ścieżkami sprawiedliwości,
 **(21)**by przyjaciół obsypać bogactwem i napełnić ich skarbce.

**(22)**Pan mnie zrodził jako początek swej mocy, przed dziełami swymi, od pradawna.
**(23)**Od wieków zostałam ustanowiona, od początku, przed pradziejami ziemi.
**(24)**Przed oceanem zostałam zrodzona, przed źródłami pełnymi wód;
**(25)**zanim góry zostały założone, przed pagórkami zostałam zrodzona.

**(26)**Nim glebę i pola uczynił (kto?) przed pierwszymi skibami roli.
**(27)**Gdy niebo umacniał (kto?), z Nim byłam, gdy kreślił sklepienie nad bezmiarem wód;
**(28)**gdy w górze utwierdzał obłoki, gdy źródła wielkiej Otchłani umacniał,
**(29)**gdy morzu ustawiał granice, by wody z brzegów nie wystąpiły;
gdy ustalił fundamenty ziemi.

**(30)**I byłam przy Nim mistrzynią, rozkoszą Jego dzień po dniu, cały czas igrając przed Nim.**(31)**Igrając na okręgu ziemi, radowałam się przy synach ludzkich.

**(32)**Więc teraz, synowie, słuchajcie mnie, błogosławieni ci, co dróg moich strzegą.
**(33)**Słuchajcie przestrogi i bądźcie mądrzy, a jej nie odrzucajcie.

**(34)**Błogosławiony jest człowiek, który mnie słucha,
 który co dzień u drzwi moich czeka, czuwając u progu mej bramy.

**(35)**Bo kto mnie znajdzie, znajdzie życie i osiągnie upodobanie Pana.

**(36)**Kto przeciw mnie grzeszy, duszę swą rani,
wszyscy, co mnie nienawidzą, śmierć kochają.

**Prz 8:1nn** BW "**(1)**Słuchaj! Mądrość tak woła, rozum tak się odzywa.**(2)**Na szczytach wzgórz, przy drodze, na rozstaju dróg usadowiła się.**(3)**Obok bram u wylotu miasta, u wejścia do przedsionków głośno woła:**(4)**Na was, mężowie, wołam, mój głos zwraca się do synów ludzkich.**(5)**Uczcie się roztropności, prostaczkowie, a wy, głupcy, nabierzcie rozumu!**(6)**Słuchajcie, bo o rzeczach szlachetnych mówię, a prawe jest to, co wypowiadają moje wargi.**(7)**Tak, moje usta mówią prawdę, a niegodziwość jest ohydą dla moich warg.**(8)**Sprawiedliwe są wszystkie słowa moich ust, nie ma w nich nic krętego i przewrotnego.**(9)**Wszystkie są proste dla rozumnego i prawe dla tych, którzy zdobyli wiedzę.**(10)**Przyjmijcie moją przestrogę raczej niż srebro i poznanie raczej niż wyborne złoto!**(11)**Mądrość bowiem jest cenniejsza niż korale, i żadne klejnoty jej nie dorównają.**(12)**Ja, mądrość, mieszkam z roztropnością, umiem udzielić dobrej rady.**(13)**Bać się Pana - znaczy nienawidzić zła; nienawidzę buty i pychy, złych postępków oraz przewrotnej mowy.**(14)**U mnie jest rada i zdrowy rozsądek; mam rozum, mam także moc.**(15)**Dzięki mnie królują królowie i władcy wydają sprawiedliwe prawa.**(16)**Dzięki mnie rządzą książęta i dostojnicy sądzą sprawiedliwie.**(17)**Miłuję tych, którzy mnie miłują, a którzy mnie gorliwie szukają, znajdują mnie.**(18)**U mnie jest bogactwo i sława, trwałe dobra i powodzenie.**(19)**Mój plon jest lepszy niż złoto, złoto wyborne, a moje wyniki lepsze niż doborowe srebro.**(20)**Chodzę ścieżką sprawiedliwości, drogami prawa,**(21)**Darząc bogactwem tych, którzy mnie miłują, i napełniając ich skarbce.**(22)**Pan stworzył mnie jako pierwociny swojego stworzenia, na początku swych dzieł, z dawna.**(23)**Przed wiekami byłam ustanowiona, od początków, przed powstaniem świata,**(24)**Gdy jeszcze nie było morza, zostałam zrodzona, gdy jeszcze nie było źródeł obfitujących w wody.**(25)**Zanim góry były założone i powstały wzgórza, zostałam zrodzona**(26)**Gdy jeszcze nie uczynił ziemi i pól, i pierwszych brył gleby.**(27)**Gdy budował niebiosa, byłam tam; gdy odmierzał krąg nad powierzchnią toni.**(28)**Gdy w górze utwierdzał obłoki i wyprowadzał z toni potężne źródła,**(29)**Gdy morzu wyznaczał granice, aby wody nie przekraczały jego rozkazu; gdy kładł podwaliny ziemi**(30)**Ja byłam u jego boku mistrzynią, byłam jego rozkoszą dzień w dzień, igrając przed nim przez cały czas,**(31)**Igrając na okręgu jego ziemi, rozkoszując się synami ludzkimi.**(32)**Otóż teraz słuchajcie mnie, synowie: Błogosławieni ci, którzy się trzymają moich dróg!**(33)**Słuchajcie przestrogi, abyście byli mądrzy, a nie odrzucajcie jej!**(34)**Błogosławiony człowiek, który mnie słucha, czuwając dzień w dzień u moich drzwi, strzegąc progów moich bram!**(35)**Bo kto mnie znalazł, znalazł życie i zyskał łaskę u Pana.**(36)**Lecz kto mnie pomija, zadaje gwałt własnej duszy: Wszyscy, którzy mnie nienawidzą, miłują śmierć."

**Prz 8:1nn** EIB  "**(1)**Mądrość woła z całej mocy i rozum wydaje swój głos!**(2)**Mądrość stanęła na wzgórzach, przy drogach, na skrzyżowaniach —**(3)**woła przy bramach, u wylotu z miast, w wejściach, na ruchliwych szlakach:**(4)**Ludzie, wołam do was, słuchajcie! Synowie ludzcy, oto i mój głos:**(5)**Bądźcie przezorni, wy prości! Niemądrzy, nabierzcie rozumu!**(6)**Wyjawiam rzeczy szlachetne, moje wargi mówią o tym, co prawe,**(7)**podniebienie daje wyraz prawdzie, niegodziwość jest ohydą dla mych ust.**(8)**Sprawiedliwe są wszystkie moje słowa, nie ma w nich żadnej przewrotności.**(9)**Wszystkie one są proste dla rozumnych, prawe dla tych, którzy posiedli wiedzę.**(10)**Ceńcie moje pouczenia ponad srebro, a wskazania — ponad szczere złoto!**(11)**Mądrość bowiem jest lepsza niż perły, nie dorówna jej żadna z rozkoszy!**(12)**Ja, mądrość, mieszkam z przezornością, dociekam motywów działania.**(13)**Bojaźń PANA to nienawiść do zła! Nienawidzę pychy, wyniosłości, złych dróg życia i przewrotnych warg.**(14)**U mnie rada, u mnie zdrowy rozsądek; ja mam rozum i u mnie jest moc!**(15)**Dzięki mnie panują królowie, władcy stosują sprawiedliwość,**(16)**Dzięki mnie rządzą książęta i wszyscy sprawiedliwi sędziowie.**(17)**Kocham tych, którzy mnie kochają, każdy, kto mnie szuka — znajduje.**(18)**Przy mnie jest bogactwo i chwała, trwałe dobra i sprawiedliwość.**(19)**Mój owoc przewyższa szczere złoto, moje plony są lepsze od srebra.**(20)**Chodzę ścieżką sprawiedliwości, idę samym środkiem drogi prawa —**(21)**kto mnie kocha, odziedziczy majątek, jego skarbce napełnię dobrami!**(22)**PAN mnie posiadł na początku swojej drogi, jako pierwsze ze swych przedwiecznych dzieł.**(23)**Zostałam utkana przed wiekami, na początku, przed powstaniem ziemi.**(24)**Gdy mnie zrodzono, otchłań nie istniała, nie było źródeł — nie toczyły wód.**(25)**Zostałam zrodzona, zanim powstały góry, zanim uniosły się wierzchołki wzgórz,**(26)**zanim stworzył ziemię, otwarte jej przestrzenie, zanim powstał świat ze swoich pierwszych grud.**(27)**Gdy tworzył niebo? Byłam tam! Także gdy nad otchłanią zataczał swój krąg,**(28)**gdy w górze wzmacniał obłoki i tworzył źródła w otchłani,**(29)**gdy morzu wytyczał granice — tak, że wody strzegą Jego rozkazu — gdy żłobił fundamenty ziemi.**(30)**Byłam przy Nim mistrzynią, Jego rozkoszą codziennie, igrając przy Nim cały czas,**(31)**tańcząc po świecie, na Jego ziemi, mając za rozkosz ludzi.**(32)**Otóż teraz słuchajcie mnie, synowie: Szczęśliwi ci, którzy strzegą moich dróg!**(33)**Słuchajcie pouczenia, bądźcie mądrzy, radzę, nie odrzucajcie go!**(34)**Szczęśliwy człowiek, który mnie słucha, czuwając u moich drzwi co dnia, pilnując progów moich bram!**(35)**Bo kto mnie znalazł, znalazł życie i zyskał przychylność u PANA.**(36)**Ale ten, kto mnie lekceważy, zadaje gwałt własnej duszy: wszyscy, którzy mnie nienawidzą, kochają śmierć."